

**Protokół Nr XXVIII/08
z uroczystej sesji Rady Miejskiej w Połańcu
odbytej w dniu 11 listopada 2008 roku.**

I. Obecni:

1. Radni Rady Miejskiej w Połańcu - według listy obecności stanowiącej załącznik do Protokołu.
2. Pan Jacek Tarnowski - Burmistrz Miasta i Gminy Połaniec.
3. Zaproszeni goście.

II. Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji przez Przewodniczącego Rady Miejskiej.
2. Okolicznościowe przemówienie Przewodniczącego Rady Miejskiej.
3. Okolicznościowe przemówienie Burmistrza Miasta i Gminy.
4. Wystąpienia zaproszonych gości.
5. Zakończenie sesji.

III. Przebieg obrad:

Ad. 1.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Połańcu p. Stanisław Lolo otworzył uroczystą sesję Rady Miejskiej w Połańcu zwołaną z okazji Święta Niepodległości i poprosił wszystkich zgromadzonych gości o powstanie w celu uhonorowania wprowadzenia przez poczty sztandarów: (Sztandar Zarządu Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, Sztandar Ochotniczej Straży Pożarnej w Połańcu, Sztandar Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, Sztandar Publicznej Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Połańcu, Sztandar Publicznego Gimnazjum Nr 1 im. Kr. Jadwigi w Połańcu, Sztandar Zespołu Szkół im. Oddziału Partyzanckiego AK „Jędrusie” w Połańcu).

Zebrani odsłuchali hymn państwowy.

Następnie **Przewodniczący Rady Miejskiej p. Stanisław Lolo** w imieniu Rady Miejskiej oraz p. Burmistrza serdecznie przywitał:

- Posłów na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej:

- Pana Krzysztofa Lipca,
- Pana Henryka Milcarza,

- Starostę Powiatu Staszowskiego - p. Romualda Garczewskiego,

- Wicestarostę Powiatu Staszowskiego - p. Andrzeja Kruzla,

- Radnych Rady Powiatu Staszowskiego:

- Panią Ewę Zalewską,
- Pana dr Janusza Gila - który jest Honorowym Obywatelom Miasta i Gminy Połaniec,
- Pana Grzegorza Strzałę,

- Burmistrza Miasta i Gminy Staszów - p. Andrzeja Iskrę,

- Honorowego Obywatela Miasta i Gminy Połaniec, byłego Marszałka Województwa Świętokrzyskiego - p. Franciszka Wołodzkę,

- Honorowego Obywatela Miasta i Gminy Połaniec - p. Mieczysława Korczaka,

- Prezesów, Dyrektorów i Kierowników zakładów pracy i instytucji z terenu Miasta

- i Gminy Połaniec,
- Prezesów, Dyrektorów i Kierowników zakładów pracy i instytucji z innych Gmin Powiatu Staszowskiego,
 - Dyrektorów placówek oświatowych oraz pracowników oświaty,
 - przedstawicieli policji,
 - przedstawicieli straży,
 - przedstawicieli duchowieństwa - Księdza Dziekana Witolda Dobrzańskiego,
 - przedstawicieli Związku Nauczycielstwa Polskiego,
 - przedstawicieli Towarzystwa Kościuszkowskiego,
 - kombatantów walk o wolność Naszej Ojczyzny,
 - byłych żołnierzy Oddziału Partyzanckiego „Jędrusie”,
 - kierowników i pracowników referatów z Urzędu Miasta i Gminy,
 - sołtysów i przewodniczących osiedli,
 - poczty sztandarowe,
 - harcerzy z 41 Rusczańskiej Drużyny Harcerskiej „Łaziki”,
 - samorządy uczniowskie i młodzież szkół naszego miasta i gminy,
 - mieszkańców naszego miasta i gminy,
 - przedstawicieli mediów.
- Równie gorąco Przewodniczący Rady Miejskiej przywitał współgospodarzy uroczystości:
- Radnych Rady Miejskiej w Połańcu,
 - p. Jacka Tarnowskiego - Burmistrza Miasta i Gminy Połaniec
- oraz wszystkich gości przybyłych na dzisiejszą uroczystość.

Ad. 2.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Stanisław Lolo poinformował zebranych, że do Biura Rady Miejskiej wpłynęły listy z życzeniami z Okazji Święta Niepodległości od: Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - p. Lecha Kaczyńskiego, Marszałka Województwa Świętokrzyskiego - p. Adama Jarubasa, Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej - p. Przemysława Gosiewskiego, od Honorowego Obywatela Miasta Połaniec - p. Jerzego Plewińskiego (*listy z życzeniami stanowią załącznik do protokołu i znajdują się do wglądu w Biurze Rady Miejskiej*). Pan Przewodniczący poinformował, że przed chwilą otrzymał też telefon z życzeniami od posła p. Andrzeja Pałysa.

Następnie **Przewodniczący Rady Miejskiej p. Stanisław Lolo** wygłosił okolicznościowe przemówienie w którym zasygnalizował, że 11 listopada 2008r. przypada 90-ta rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Po 123 latach pod rozbiarami w 1918 roku Polska na nowo pojawiła się na mapach Europy. Pan Przewodniczący w skrócie przybliżył zebrany losy naszej Ojczyzny na drodze do niepodległości. Przypomniat, że dla upamiętnienia tych wydarzeń, 11 listopada jest w Polsce Świętem Odzyskania Niepodległości. Dzień ten został ustanowiony - ustawą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 1937 r. - polskim świętem narodowym. Dzień 11 listopada skłania nas do refleksji nad patriotyzmem. Bo patriotyzm to miłość, a miłość to wierność w służbie. Pamiętajmy, że wolność została nam dana i zadana i każdy Polak musi ją budować i umacniać: zgodą, uczciwą pracą, poczuciem odpowiedzialności, pamięcią o tych, którzy oddali życie za wolną, niepodległą Ojczyznę. Nie pozwólmy, aby zniknęły takie wartości jak patriotyzm i miłość do Ojczyzny. Swoją postawą, uczestnictwem w uroczystościach nadajmy należną mu rangę a młodym ludziom przypomnijmy o tym co polskie i odzyskane

krwią naszych przodków. Pan Przewodniczący zaapelował, aby przesłaniem dla nas wszystkich były słowa modlitwy Ks. Piotra Skargi :

„Wszechmogący, Wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmilszej matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie”.

Ad. 3.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił także **Burmistrz Miasta i Gminy Połaniec p. Jacek Tarnowski**, który w swoim przemówieniu zaznaczył, że dzisiejszy dzień przywołuje w nas pamięć najświetniejszej wartości każdego narodu - niepodległość. 90 lat temu spełniły się sny pięciu prawie pokoleń Polaków, sny o niepodległość. Pan Burmistrz nawiązał do wydarzeń i postaci naszej małej ojczyzny, a poprzez to do okazania wielkiej wdzięczności tym wszystkim z Połańca, którzy w różnych regionach Polski walczyli z nawałą bolszewicką, walczyli z wrogiem, oddając swe życie, przelewając krew swoją i krew najbliższych. Już z początkiem działań wojennych nasze tereny stały się świadkami okrucieństwa zwiastującego niewyobrażalny koszmar i rozmach wojny. Ofensywa wojsk rosyjskich została zatrzymana dopiero pod Krakowem. Po bitwie pod Gorlicami nasze miasto, nasz Połaniec znalazł się w zaborze austriackim, uprzednio jednak bardzo ucierpiał w skutek ogromu zniszczeń wojennych. Żołnierze rosyjscy i austriaccy konfiskowali żywność, bydło, zwłaszcza konie. Dokonywali rabunku, panował głód, szerzyły się choroby, ale czyn zbrojny stworzył polską armię, a ta armia stała się gwarantem naszej wolności. Pan Burmistrz wspominał, że obecnie w mediach, w prasie obserwujemy spór, które z polskich miast jako pierwsze: Zakopane, Tarnów, Kraków, a może Cieszyn wybiło się na niepodległość przed dziewięćdziesięcioma laty. Miasta prześcigają się w argumentach, że to one jako pierwsze zrzuciły jarzmo zaborcy i ogłosiły przynależność do niepodległej Polski. Profesor Andrzej Chwalba twierdzi, że każde miasto na swój sposób ma rację, wszystko zależy od wydarzeń, które weźmiemy pod uwagę. Pan Burmistrz podkreślił, że dla niego nieocenioną pozostaje rola Krakowa, bo to tutaj 31 października 1918 roku zrywano symbole austriackiego panowania, rozbrajano żołnierzy, przejmowano władzę w ręce polskie. Niemal każdy Polak wie jaką rolę w naszej historii odegrała Pierwsza Kompania Kadrowa, która była załącznikiem odradzającego się Wojska Polskiego, wiemy też jaką rolę odegrały Legiony Józefa Piłsudskiego. Znamy dramatyczne wydarzenia związane z kryzysem przysięgowym w roku 1917, uwięzieniem późniejszego Naczelnika Państwa Polskiego i jego powrotem w listopadzie 1918 roku do Warszawy. Dziś w Święto Niepodległości przywołać należy słowa naszego Marszałka „Mamy orła białego szumiącego nad głowami, mamy tysiące powodów, którymi serce cieszyć możemy, lecz uderzmy się w piersi czy mamy dość wewnętrznej siły, czy mamy dość tej potęgi ducha, czy mamy dość tej potęgi materialnej, aby wytrzymać jeszcze te próby, które nas czekają”. Na pytanie zadane przez Marszałka musimy odpowiadać każdego dnia. My mieszkańcy Połańca świętujemy tę szczególną uroczystość w gronie przyjaciół i najbliższych, wszak miasto jest jak wspólnota stanowiąca jedność w różnych wymiarach, jedność zamieszkania i działania, jedność funkcjonalno-organizacyjną, jedność codziennego życia. Razem tworzymy, razem budujemy, razem wreszcie kształtujemy otaczającą nas rzeczywistość. Tak wiele zatem zależy od nas samych. Wspólny kierunek wskażą tak naprawdę, wzajemna troska i szacunek, czerpanie z dziedzictwa pokoleń naszych ojców i matek, poszanowanie ponad czasowych praw i wartości oraz niezwykle ważne poczucie obowiązku i odpowiedzialności. Składam hołd w imieniu Połańca twórcy niepodległości, składam hołd pamięci wszystkim, którzy krew przelewali za Polskę, którzy za wolność płacili

życiem, zdrowiem, pobytem w więzieniu. W imieniu tej pamięci będziemy pracować dla ciebie Polsko.

Ad. 4.

Następnie spośród zaproszonych gości głos zabrali:

Ksiądz Dziekan Witold Dobrzański wspominał, że II Rzeczypospolita czyli lata roku 1918 to scalenie z trzech zaborów społeczeństwa, trudne lecz możliwe, to budowanie wojska od zera. Nadmienił, że trzeba wspólnie ze wszystkimi współpracować dla dobra Ojczyzny i słowa mają być nie tylko mówione ale realizowane w życiu całej Ojczyzny, w małych Ojczyznach, wśród nas. Złożył wszystkim życzenia wszystkiego najlepszego.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował Księdzu Dziekanowi za wystąpienie.

Z okolicznościowym referatem wystąpił także **Pan Józef Korczak**, który nadmienił, że ponieważ zabiera głos w dalszej kolejności pominie wiele faktów, które już usłyszeliśmy z poprzednich wystąpień, a przelotem historycznym zwróci uwagę na inne fakty. Po tragicznym dla naszego narodu i państwa okresie osłabienia w XVIII wieku w końcu doszło do utraty całkowitej niepodległości po upadku Insurekcji Kościuszkowskiej. 24 października 1795 roku Austria, Prusy i Rosja zawarły porozumienie dotyczące III rozbioru Polski, podpisując końcową konwencję 26 stycznia 1797 roku w Petersburgu z klauzulą o wieczystym usunięciu Polski z mapy politycznej Europy. I rzeczywiście Polski na mapie nie było przez 123 lat ale w sercach naszego narodu Polska tkwiła ciągle. Ponosiliśmy wiele klęsk powstańczych, gdyż droga do wolności jest zawsze długa i zawsze usłana krzyżami, ale droga ta chociaż zawsze długa, krwawa i bolesna miała przed sobą wizję niepodległości i wolności. Dlatego przegrani przekazywali pałeczkę swojej sztafety niepodległości następnym pokoleniom aż w korzystnej dla nas sytuacji ogólnoswiatowej nadszedł upragniony dzień odzyskania tej utraconej suwerenności - 11 listopada 1918 roku. Dzisiaj czcimy 90 rocznicę tego radosnego dla nas wydarzenia, a jednocześnie wracamy zawsze pamięcią do tych, którzy na ołtarzu tej wolności składali swoje życie, krew i trudy żołnierskiej walki. To właśnie tym zawdzięczamy to, że dzisiaj istnieje napis „Wolności bije dzwon” a nie słuchamy jęków niewoli i modłów o odzyskanie wolności. Te fakty 123-letniej niewoli z zachowaniem jednak ducha polskości, tj. patriotyzmu, wiary, języka i całej kultury narodowej, to najlepszy dowód wartości i siły naszych cech narodowych. Dzieje naszej historii chociaż tak bolesne, były piękne. Lecz wolność jak już to słyszeliśmy dzisiaj nie jest dana na zawsze, szczególnie w naszym geopolitycznym położeniu pomiędzy Rosją i Niemcami. Ostatnie dziesięciolecie przekonały nas, że chodzi już nie tylko o zabór naszych ziem i zniewolenie narodu, lecz o całkowitą naszą eksterminację. Po wiekowych walkach o niepodległość pojawiła się nowa jakość historyczna, konieczność walki naszego narodu o zachowanie swojego bytu przed planowaną eksterminacją zarówno ze strony Niemiec jak i Rosji, a często również przez obydwoch, działającym równocześnie przeciwko nam. Zostało to udowodnione aktami ludobójstwa II wojny światowej, a przykładowo wymienię tylko Auschwitz i Katyń. Już w niespełna dwa lata trwania naszej niepodległości w 1920 roku Polska znów nabrała cech przedmurza Europy Zachodniej, przedmurza chrześcijaństwa i podobnie jak w bitwie pod Wiedniem Jan III Sobieski w 1683r. pokonał jako główny dowódca nawałę turecką, tak w 1920r. J. Piłsudski i nowo powstała zaledwie niespełna dwuletnia Armia Polska pokonała milionową Armię Czerwoną, która jak

głosił jej wódz „przed trupa Polski do serca Europy szła, aby zatopić bagnety Armii Czerwonej w Europie”. Było to naczelnym hasłem dla tej armii, która po wielu latach została uznana za nie tylko najpotężniejszą armię świata, ale za najbardziej okrutną maszynę wojenną jaką znały dzieje świata. Ta wojna była nie tylko wojną terytorialną lecz bardziej ideologiczną. Na Polskę należącą do cywilizacji łacińskiej agresji dokonuje wróg o cywilizacji rosyjsko-azjatyckiej, z ateizacją i planem całkowitego zniszczenia kultury zachodu i zupełną anarchizacją bytów państwowych i życia społecznego z rozpaleniem ogólnoświatowej krwawej rewolucji. Tej milionowej armii i dzikiej ideologii komunistycznej na przeszkodzie stanęła znów Armia Polska z jej głównie dowodzącym Józefem Piłsudskim. Zwycięstwo w tej wojnie, szczególnie bitwa Warszawska okryła chwałą całą Polskę i cały naród, a szczególnie Józefa Piłsudskiego, który stał się nie tylko naszym bohaterem narodowym, ale został uznany za geniusza wojskowego i męża stanu. Polska zadając cios Armii Czerwonej uratowała wtedy nie tylko byt własny Polski, ale całej Europy Zachodniej. Nawet po tylu latach Zachód nie może uznać wielkości naszego czynu obronnego Europy, udając niewiedzę lub niechęć do tej prawdy historycznej, albo rzeczywistą nieumiejętność oceny faktów i zdarzeń o tak wzniosłym znaczeniu. Niektórzy historycy nazywają to po prostu infantylizmem politycznym. Bitwa Warszawska uznana została za „cud nad Wisłą”. Nasz werset z jednej piosenki mówi krótko „Pobiliśmy wroga przy pomocy Boga”. Objęcie w Niemczech władzy przez Hitlera w 1933r. i głoszone przez niego idee nie uświadomiły Zachodowi zagrożeń dla Europy i świata. Rozumiał je jednak doskonale geniusz i wizjoner Józef Piłsudski i proponował wówczas Zachodowi wojnę prewencyjną przeciwko Hitlerowskiemu Niemcom, aby uratować w Europie pokój i zapewnić ład społeczny. Politycy zachodni tego nie rozumieli, akceptując aneksję Austrii, Sudetów Czeskich, Kłajpedy i zachęcając Polskę do ustępstw na korzyść Hitlera, czego jak wiemy Polska nie uczyniła. W. Witos przewidywał i ostrzegał, że na Polskę razem może napaść Hitler i Stalin i tak też się stało. Polska do 1945 roku była pod okupacją Niemiec i sowieckiej Rosji. Naród Polski znów zaznał gorzkiej klęski, zniewolenia i dokonanej już częściowej eksterminacji. Okupacja niemiecka i sowiecka to także powód do dumy z organizacji Polskiego Państwa Podziemnego i walk partyzanckich żołnierzy Podziemnej Armii Krajowej. Polskie Państwo Podziemne i Armia Krajowa to w skali światowej fenomen organizacyjny w warunkach okupacji, to powód do dumy i rzeczywistej chwały dla zdolności organizacyjnych, dla jedności, spójności narodu w stanach szczególnego zagrożenia do tworzenia rzeczy wielkich i wzniosłych. To właśnie tym cechą zawdzięczamy, że dzisiaj obchodzimy rocznicę odzyskania niepodległości, a nie słuchamy jęków niewoli. Gdy powstał ruch „Solidarność” na czele ze Stoczniovcami z Gdańska Polacy już nie w walce militarnej, lecz wyższością głoszonej idei i ludzką masą, około 10 mln członków, bez broni rozbili najsilniejszą armię świata, Armię Czerwoną. Za ten czyn Polska otrzymała Pokojową Nagrodę Nobla, którą imiennie przyjął jej przewodniczący Lech Wałęsa. Rzecz niewyobrażalna, a jednak dokonana, to nowy cud polskiej „Solidarności” oraz modłów i wezwań naszego Ojca Świętego Jana Pawła II, który wołał do rodaków „Nie lękajcie się” i wzywał „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi, tej Ziemi” wskazując palcem. Naród Polski zjednoczony, zgodny, z potężną mocą Ducha i pragnienia odzyskania wolności zachęcony słowami naszego rodaka Ojca Świętego, dokonał reszty i rzeczywiście staliśmy się wolni. Tego znów świat nie może pojąć i zrozumieć jak to się stało, że armia przed którą na klęczkach prawie padali Roosevelt i Churchill oraz cała reszta świata, została pokonana bez jednego wystrzału. Dzisiaj czcimy rocznicę odzyskania niepodległości, czcimy pamięć wszystkich, którzy walczyli o nią pamiętając, że ten stan i ten obowiązek spoczywa

na nas wszystkich, na młodszych niż dzisiejsza 90 rocznica odzyskania niepodległości.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował p. Józefowi Korczakowi za wystąpienie

Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej - p. Krzysztof Lipiec, zasygnalizował, że w dniu, w którym na pamięć przywołujemy odzyskanie przed 90-ciu laty niepodległości, ma honor stanąć jako poseł i w mieście T. Kościuszki oddać hołd tym, którzy za naszą Polskę oddali życie, a serdeczne pozdrowienie przekazać tym, którzy są pośród nas, dając żywe świadectwo w jaki sposób o Polskę należało walczyć i nadal trzeba walczyć, aczkolwiek już inaczej. Nadmienił, że te 90 lat w historii Polski nie były latami spokojnymi, bo jako naród byliśmy wolni tylko dwa dwudziestolecia. W dniu Narodowego Święta należy nam sobie życzyć, abyśmy pamiętali o narodowych bohaterskich czynach i abyśmy my dorośli, każdego dnia dawali młodym dobry przykład, tak aby pamięć o naszych bolesnych historycznych doświadczeniach w młodym pokoleniu tkwiła i nadal była przekazywana. Pan Poseł podziękował za to, że Połaniec staje się z dnia na dzień coraz piękniejszym miastem i zaznaczył, że Połaniec, będący częścią naszej Ojczyzny, daje wspaniały przykład jak należy wykorzystywać chwile wolności. Podziękował za pamięć i zaproszenie na Święto Niepodległości oraz złożył serdeczne życzenia dla wszystkich mieszkańców „Szczęść Boże dla Połańca”.

Pan Przewodniczący podziękował Posłowi p. Krzysztofowi Lipiec za wystąpienie i życzenia.

Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej - p. Henryk Milcarz, zaznaczył, że w historii Narodu Polskiego są wspaniałe dni: chwały, zwycięstw, potęgi. Ale są też dni, kiedy nasze serca były słabiej. Były dni, kiedy Polska rękoma zaborców, została rozszarpana niczym płótno i na 123 lata zniknęła z mapy Europy, z mapy świata. Lecz Polska była - w sercach Polek i Polaków, bowiem w tych sercach ciągle bił wolności dzwon. Dziś możemy żyć i pracować w wolnym kraju i chyba do końca nie potrafimy tego cenić i szanować. Pan Poseł podkreślił, że dobrze, iż na tej uroczystości jest młodzież, bo to oni będą kształtowali przyszłość naszej Ojczyzny. Niech kształtują ją tak, żeby Polska nigdy nie musiała powrotnie walczyć o niepodległość. Pan Poseł złożył wszystkim życzenia wszystkiego dobrego.

Pan Przewodniczący podziękował Posłowi p. Henrykowi Milcarz za wystąpienie i życzenia.

Starosta Powiatu Staszowskiego – p. Romuald Garczewski, wspomniał, że dzisiaj jest dzień szczególny, w którym przywołujemy datę 11 listopada 1918r. Datę, która jest symbolem zamknięcia okresu niewoli 123 lat i jednocześnie daje nam możliwość przywołania w pamięci okresu wcześniejszego, nie zawsze radosnego, a czasem nawet haniebnego z racji naszych polskich przywar, z racji braku zgody, różnego podejścia i oceny sytuacji przez różnych ludzi, różne ugrupowania polityczne. Dzisiaj po 90 latach od tego czasu, kiedy Polska odzyskała niepodległość oddajemy honor i cieszymy się z tego co wtedy Polacy, mądrzy ludzie potrafili zrobić poprzez swoją jedność. Pan Starosta podkreślił, że dzisiaj jest czas na to, żeby w zgodzie miłować Ojczyznę, miłować się wzajemnie, pracować w zgodzie. Dzisiaj jest czas oddawania Ojczyźnie tego co najbardziej potrzebne, dzisiaj jest czas budowania Ojczyzny - nowoczesnej, mogącej stawiać czoła innym Państwom, innym

narodowościom w XXI wieku. Dzisiejszy patriotyzm to nasza zgoda i wspólne budowanie. Pan Starosta w imieniu własnym i Rady Powiatu podziękował wszystkim za to co udało się w tym roku osiągnąć. Władzom samorządowym podziękował za współpracę, za zaproszenie na dzisiejsze uroczystości oraz złożył wszystkim życzenia.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował Staroście p. Romualdowi Garczewskiemu za wystąpienie.

Pan Tadeusz Dalmata - mieszkaniec Połańca zwrócił uwagę, że dużo jest nazwisk osób z naszego miasta, którzy walczyli na wszystkich frontach świata - Cześć ich pamięci! Podkreślił, że młodzieży należy wpajać historię Polski i przypominać, żeby to święto 11 listopada nigdy nie zostało zapomniane. Na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej złożył życzenia, aby nie zapominać o rozbudowie naszego miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował p. Tadeuszowi Dalmacie za wystąpienie.

Ad. 5.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Połańcu p. Stanisław Lolo poprosił o wyprowadzenie sztandarów (*Poczty sztandarowe wyprowadziły sztandary*), zaprosił na dalsze uroczystości związane ze Świętem Niepodległości, podziękował za udział w sesji i zamknął uroczystą sesję Rady Miejskiej w Połańcu.

Uroczysta sesja Rady Miejskiej w Połańcu odbyła się w sali widowiskowej Centrum Kultury i Sztuki w Połańcu i trwała od godz. 9:00 do godz. 10:40.


Obrady były nagrywane na taśmie magnetofonowej.

W dalszej części uroczystości zebrani:

- obejrzeni program słowno-muzyczny pt. „Wolności bije dzwon ...” - w wykonaniu grupy teatralnej „Kameleon”, grupy wokalne „Filidram” oraz zespołu tanecznego „Błysk” z CKiSz w Połańcu,
- oddali hołd żołnierzom poległym w I i II wojnie światowej poprzez złożenia kwiatów na grobach żołnierzy na cmentarzu przy ul. Osieckiej w Połańcu,
- wzięli udział w Mszy Świętej w kościele parafialnym p.w. Św. Marcina w Połańcu. Msza Święta odprawiona została w intencji Niepodległej Ojczyzny.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:
Barbara Rajca

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ

mgr Stanisław Lolo